

Wychodzi dwa razy dziennie o godz. 12-iej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6; za jednorazowe zanoszenie do domu dopłać się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12, za jednorazową wysyłkę dziennie dopłać się 60 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

# GŁOS NARODU

Dziennik założony w r. 1892 przez JOZEFĄ ROGOSZĄ.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnośnieniem do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przesyłać na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie Monarchii i w państwie niemieckim. — Reklamacje nieopieczętowane nie po-

|| delegują opłacie pocztowej. — Rękopisy Redakcyi nie zwraca. Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głosu Narodu“ Kraków, Tel. Nr. 90.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁOZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowym „Głosu Narodu“ róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobnym pismem (petit) za pierwszy raz 15 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, listowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokołowski, Pasaż Haasmanna, w Wiedniu Haassenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, M. Schalek, E. Brunn, Kutschbera & Schlerl, R. Moses Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Bacowski 14 Cite de Treviso, John F. Johnes & Cie.

Nr 218

Kraków, piątek 17 maja 1907 r.

ROK XV

## Po wyborach w Austrii.

„Przyszły parlament stanie pod czarnoczerwonym znakiem“ pisała na wiadomość o wyniku wyborów w Austrii niezłomna sojuszniczka żydowskiego liberalizmu „N. Freie Presse“ I prawda, ta oddawna głoszona, że społeczne życie ludzkości przybierze te dwa zasadnicze kierunki: idealistyczno-chrześcijański i bezreligijno-rewolucyjny, groźny w swym fatalistycznym niemal dążeniu do barbarzyństwa w dziedzinie kultury i etyki, ta prawda urzeczywistniła się już po części w Austrii przy onegdajszych wyborach. Znikli ci, którzy obłudnie lawirowali między sprzecznościami zasad i programów, ci, którzy nie z głębin serca, nie ze skarbniicy wiary głosili wielkie hasła wolności, równości, i braterstwa, ale zaczerpnawszy je z krwawego spadku rewolucji francuskiej, handlowali niemi na targu politycznym, jak lichym, fałszowanym towarem...

Liberalizm, który przez długie lata przywłazał sobie monopol postępu i demokracji, zginął marnie i ostatecznie, bo dawno już przestał być postępowym i demokratycznym, a został przednią strażą żydowskiego kapitalizmu, i od swoich żydowskich protektorów przejął sztandar walki z kościołem, religią i ideą chrześcijańską.. Jeszcze w ostatnim parlamencie rej wodziła bultna klika Eppingerów, Loekerów, Grossów itp. która podtrzymując swoje stanowisko niemieckim szowinizmem, wojowała zapalczywie z „kle rykalnem niebezpieczeństwem“. Dziś ze 100 blisko liberalnych posłów pozostało 12, przemycanych pod nowymi firmami ludowców i postępowców. Może drugie tyle uzyska mandaty przy ściślejszych wyborach i będzie to wszystko na co mogli się zdobyć epigonowie liberalizmu....

Jeszcze niedawno ci postępowcy i ludowcy tak głośno dopominali się o „wolną“ to znaczy bezwyznaniową szkołę, o reformę prawa małżeńskiego w duchu antykatolickim, głosząc, że te żądania to program całego ludu niemieckiego, a dziś ten lud opuścił ich i odtrącił, — wybierając na ich miejsce jawnych i gorących katolików..

Główni przeciwnicy „liberalnych“ zachcianek żydowskich, chrześcijańscy socjaliści przyszli w tak potężnej sile do parlamentu, bo już posiadają 58 posłów, że łącznie z katolickimi partiami innych narodowości stworzą większość w parlamencie dość potężną, by program chrześcijański wnieśli w życie polityczno-społeczne państwa.

Jeżeli liberalne partie wołały: Austria musi być liberalną i niemiecką, to katolickie stronnictwo wywiesiło hasło: Austria musi być kato-

licką a jako taka tolerancyjną względem narodów, sprawiedliwą i demokratyczną względem biednych, uciśnionych i pracujących.

Niewątpliwie bowiem nowy obóz katolicki będzie wyrazicielem tej myśli przewodniej streszczonej tak prosto i lapidarnie w słowach Leona trzynastego: „O biednych przedewszystkiem dbać należy, gdyż bogaci uzbrojeni w swe bogactwa mniej potrzebują publicznej opieki.“

To hasło katolickich stronnictw, w których również zorganizowała się obrona przeciwko rozpanoszeniu i nadużyciom żydowskiego kapitalizmu, zjednało im głosy mas ludowych, którym sprzykrzyły się szowinizm, obłudność i niezdarność liberałów.

Jedynym przeciwnikiem katolickiej demokracji będzie teraz obóz socjalistyczny, który pozornie wywieszając podobny program społeczny, nietylko go wypacza w teorii, ale robi z niego narzędzie pogańskiej walki ze wszystkimi idealami chrześcijaństwa.

Socjaliści już teraz głoszą krucyatę przeciw katolickim stronnictwom, przy ścisłych wyborach uchwalili zwalczać je przedewszystkiem, a pomagać nawet reakcyjnym wszechniemcom, byle nie dopuścić do wzmocnienia chrześcijańskiego obozu.

Próżne to jednak i kompromitujące wysiłki. Zaciekłość żydowsko-rewolucyjna nie powstrzyma ogólnej ewolucji społeczeństw, — które fałszywe i szkody socjalizmu dostatecznie już poznały aby się przeciwko nim obronić. Wszystkie aljanse z wszechniemcami nie zmienią faktu, że w przyszłym parlamencie stronnictwa walczące pod hasłem demokracji katolickiej opanują większość i staną się czynnikiem decydującym dla całej państwowej polityki...

Można też oczekiwać, że teraz rozpocznie się era wielkich reform społecznych, tak zaniedbanych dotychczas w Austrii, komedyanci pseudopatryotyczni nie będą już mogli zahamować biegu maszyny parlamentarnej, bo zabraknie w Izbie Schoenerera i jego pacholków, nie pojawi się tam Wolff i jego banda....

Włosi i Słowacy dostarczyli prawie samych katolickich posłów, Tyrol niemiecki, Solnogród i Austria Górna katolickich centrowców, Czechy nawet i Morawy wybrały poważną grupę katolicko narodowych delegatów. Ze w Czechach liberalni Młodocześni zeszli na trzeciorzędny partyę to jest następstwem właśnie ich chwiejności politycznej w sprawach religijnych...

Słowianie będą w przyszłym parlamencie osłabieni przez socjalistów, ponieważ jednak to samo nastąpiło po stronie niemieckiej, a w dodatku wszechniemcy przepadli zupełnie, — niebezpieczeństwo majoryzowania Słowian przez Niemców znaczenie się zmniejszyło. Jak ułoży się wzajemny stosunek grup słowiańskich, trudno

przewidzieć; być może, że przyjdzie do zbliżenia na gruncie agrarnym. W każdym razie możliwe rozbięcie klubu czeskiego na drobne grupy, da się odczuć niekorzystnie w przyszłej formacji politycznej parlamentu.

Rusini zawczasu zwracali się do liberalnego obozu niemieckiego. Oczywiście nie tam dla nich było miejsce, zawiedli się też na sile swych sprzymierzeńców.

Jednak o ile sądzić można z tonu i nastroju prasy ruskiej, niewielka jest nadzieja, aby w przyszłym klubie ruskim zwyciężyły rozwaga i poczucie potrzeby zgodnego współdziałania z Polakami.

Główny zysk ostatnich wyborów jest więc ten że więziony w ciasnych szrankach konserwat. duch katolicki odzyskał się, wolność i swój charakter demokratyczny. Czy będzie to początkiem nowej ery w konstytucyjnym rozwoju Austrii i Czy katolicyzm uzdrowi Austrię z ran zadanych jej przez liberalizm? Przypomina się jednak zna-ne godło: „Austria erit in orbe ultima“...

—0000—

## Korespondencje.

WARSZAWA, 15 maja.

Duma, po 12-dniowych feriach świątecznych rozpoczęła obrady, a rozpoczęła w warunkach tak trudnych, jakich może jeszcze nie było od początku jej istnienia. Prawica wystąpiła znów z wnioskiem o potępienie zabójstw politycznych, lewica ma zamiar upomnieć się o amnestyę a oprócz tych min, które mogą w każdej chwili rozsadzić parlament rosyjski, sprawa zajęć na tajnym posiedzeniu nie została jeszcze bynajmniej wyczerpaną. Jak wiadomo kontyngent rekruta został uchwalony dzięki Kołu polskiemu, a głośne wystąpienie pos. Zurabowa przeciw armji, załagodził Gołowin przez odczytanie stosownego oświadczenia w Dumie i złożenia wizyt Stołypinowi i ministrowi wojny Rydigerowi. Prezes Dumy działał w tym wypadku niewątpliwie za zgodą partji kadetów, ale skrajna lewica nie może mu tego darować, i jak się zdaje, postanowiła go obalić. Można więc oczekiwać na jednym z najbliższych posiedzeń Dumy ostrej walki pomiędzy kadetami a skrajną lewicą. Socjaldemokraci, jak donoszą z Petersburga, złożyli już w prez. Dumy, wnioszek nag., wyrażający wotum nieufności dla Gołowina i domagający się od niego wyjaśnień z powodu jego wizyt u Stołypina i ministra wojny. Ze może dojść przystem do nowych skandalicznych zajęć, nie trudno przewidzieć.

Na tym wulkanie jaki wytworzyła w Dumie sprawa kontyngentu rekrutów i wycieczki Zurabowa przeciw armji, odegrało i odegra niewątpliwie wybitną rolę Koło polskie. Znamienny artykuł zamieściła w tej sprawie petersburska „Ruś“. Dziennik ten na podstawie pewnych, jak twierdzi, informacji doniósł, że na ma-

radzie w Carskiem Siole kontroler państwowy Szwanebach oburzał się, że decyzya co do projektu o kontyngencie rekrutów w rb. zależała całokiście od Koła polskiego.

„Według zdania p. Schwanebacha — pisze „Rus“, takiej Dumy nie można tolerować. Naród rosyjski jest oburzony takim postępowaniem swoich reprezentantów. Jeżeli kontyngent przejdzie dzięki polakom, zażądają oni wielu ustępstw za to. Ale dla Rosyi byłoby hańbą (— w krzyknik „Rusi“) zgodzić się na domaganie się Koła.

„W związku ze słowami p. Schwanebacha o Dumie i Kole polskiem pozostaje wizyta u niego posła niemieckiego, złożona mu nazajutrz po bytności kontrolera w Carskiem Siole. Poseł niemiecki nie był sam lecz w towarzystwie jednego z członków poselstwa. Wizyta trwała długo.

W sprawie tej wizyty posła niemieckiego „Rus“ udziela ciekawych wyjaśnień, zacierpniętych od wysoko postawionych dygnitarzy. „Jeżeli dla rządu niemieckiego — pisze — jest rzeczą dość obojętną, czy będzie istniała lub nie Duma państwowa, o tyle niepokoją go wszelkie wieści o stosunku rządu rosyjskiego do narodu polskiego. „Dla Niemiec jest rzeczą ważną, aby sytuacja w Polsce nie zmieniła się bardzo w porównaniu z obecną. Gdyby autonomia Polski urzeczywistniła się choćby w tej okrojonej formie w jakiej figuruje w projekcie Koła, dla Niemiec byłoby to ciężkim ciosem, obfitym w niepożądane dla nich skutki. Oczywiście, że poseł niemiecki stara się znaleźć poparcie dla swoich poglądów wśród ministrów i sfer wyższych. Oczywiście jest rzeczą, iż przedewszystkiem szuka tego poparcia w t. zw. **partyi niemieckiej** (hr. Pahlen Schwanebach i inni), która uchodzi nie bez podstawy za silną...“

Zasługuje na podkreślenie fakt, że tym re-revelacyom „Rusi“ uważał za stosowne bezzwłocznie zaprzeczyć p. Schwanebach, który też w listach do „Rusi“ i „Rosyi“ wyparł się zarówno przypisywanych mu słów wypowiedzianych w Carskiem Siole, jak i wszelkich stosunków z posłem niemieckim.

Stanowisko Koła polskiego na pamiętnym posiedzeniu „tajnem“ Dumy wywołało w naszym społeczeństwie liczne komentarze i uwagi, a nasi „radykaliści“ nie omieszkali skorzystać ze sposobności, aby znów obrzucić gradem oszczerstw i kłamstw naszą reprezentację w Dumie. Dobrze też uczynił prezes Koła polskiego p. Dmowski, że przybywszy podczas świątecznych ferij w Dumie do Warszawy, na wiecu sprawozdawczym omówił szczegółowo stanowisko Koła przy głosowaniu nad kontyngentem rekruta. Oto jak się przedstawia ta drażliwa sprawa według relacji prezesa Koła.

Koło polskie — mówił p. Dmowski, miało od razu odmienny na znaczenie sprawy pogląd, niż inne stronnictwa izby. Część izby patrzyła na tę sprawę przedewszystkiem z tego punktu: jeżeli kontyngens rekruta nie będzie przyznany, to Duma będzie rozwiązana.

Dla Koła sprawa inaczej się przedstawiała. Polacy wcale nie dlatego postanowili głosować za kontyngentem rekrutów, ażeby Dumę ocalić. Idąc do przekształcenia ustroju państwowego drogą pracy ustawodawczej, Koła uznało, że jeżeli dzieło reformy ma być systematycznie w Dumie prowadzone, to państwo musi istnieć i musi zaspokajać swoje konieczne potrzeby. Postępując konsekwentnie i logicznie, przyznano to, bez czego żadne państwo nie może istnieć, czyli stały kontyngent rekrutów. I stanowisko to jest uzasadnione, przynajmniej dopóki żądania Koła przez Dumę nie były odrzucone. Z chwilą zaś gdyby się Koło przekonało, że jego pogląd na reformę państwa, w szczególności program autonomiczny, nie ma widoków urzeczywistnienia — stanowisko to, oczywiście, musiałoby się zmienić. „Dajemy tych rekrutów państwu, które ma być zreformowane; ten żołnierz ma w naszym przekonaniu bronić nowego ustroju.“

Zbiegiem okoliczności stało się, że od głosów polskich zależało rozstrzygnięcie tej sprawy.

Jeżeli stanowisko polityczne Koła nakazywało tak głosować, a jeżeli jednocześnie widziano, że od polskich głosów zależało przejście wniosku, to w interesie polskim leżało dać odczuć Dumie, narodowi rosyjskiemu i rządowi, że polacy w tej sprawie decydują. Do ostatniej chwili Duma pozostawała w niepewności co do naszego postanowienia, aż do chwili, kiedy poseł Konic wygłosił deklarację w imieniu Koła stwierdzając, że walczyliśmy z rządem, ale nie z państwem i narodem rosyjskim.

Skorzystano nadto ze sposobności, aby zabrać głos w sprawie niesłychanie ważnej, której poruszenie uważano za konieczne, przed dyskusją autonomiczną w Dumie, mianowicie w sprawie wpływów zagranicznych na nasze położenie w tem państwie, wpływów przeciwdziałających wszelkim ustępstwom na rzecz polaków. O tem nawet przedstawiciele rządu szeptają, o tem się mówi półgębkiem. Do Dumy sprawy zewnętrzne państwa nie należą. Sprawa wojskowa dała sposobność do wycieczki w tę dziedzinę. Skorzystano z niej, zaznaczając, że państwo rosyjskie powinno mieć silną armję, ażeby obce wpływy nie mogły decydować o jego stosunkach wewn. W szczególności nie chcemy, ażeby nasze losy tutaj zależały od jakichkolwiek wpływów zagranicznych. Przy tej deklaracji nastąpiło oświadczenie, że nasze stanowisko wobec rządu pozostanie stanowczo opozycyjne, dopóki państwo nie zreformuje się na zasadach konstytucyjnych, dopóki w niem nie nastąpi zupełne równouprawnienie narodowości, dopóki nadewszystko nie będą zaspokojone nasze żądania autonomiczne.“

Los zrzucił — mówił dalej prezes Koła polskiego — że zaraz po deklaracji Koła w tej sprawie zaszedł w Dumie przypadek, który się przyczynił do wypuklenia stanowiska Koła. Było to zajście z posłem Zurabowem, którego — wa uznano za obrazę armji. Właściwie tego rodzaju wyrażenia o armji w innych parlamentach są dopuszczalne tu wszakże zaostriżyła sprawę szczególna nerwowość prawicy, a może i fakt że mowca nie był rosjaninem. Dość, że przedstawiciele rządu opuścili izbę i rozeszła się wieść, że ta będzie rozwiązana, jeżeli Zurabow nie będzie wydalony na ten dzień z Izby. Do uchwalenia tego potrzebne były głosy polskie, ale Koło ich odmówiło, oświadczając, że jest to sprawa uczuć, sprawa patriotyzmu rosyjskiego, który u nas jest obcy, że z armją rosyjską moralnie nie wspólnego nie mamy. Tym sposobem Koło zaznaczyło wyraźnie, że głosowanie za kontyngentem rekrutów było z jego strony aktem czysto politycznym i inaczej komentowane być nie może.

Kiedy nazajutrz już po głosowaniu, prezes Dumy wystąpił z przemówieniem, mającem dać rządowi satysfakcyę za wystąpienie Zurabowa, poświęcając słowa uznania dla armji, członkowie Koła opuścili salę posiedzeń, nie dlatego, aby chcieli przeciw armji demonstrować, ale dlatego, że nie będąc uprzedzeni przez prezydium w jakich granicach zamknę się to uczczenie armji, chcieli się w myśl owej poprzedniej decyzji zabezpieczyć od udziału w manifestacyi.“

Tak się faktycznie według relacji p. Dmowskiego przedstawia stanowisko i motywy postępowania Koła polskiego w sprawie zajść na pamiętnym „tajnem“ posiedzeniu Dumy, kiedy to istnienie drugiego parlamentu rosyjskiego wisiało na włosku. Reprezentacja polska w tem trudnym położeniu ujawniła wielki takt polityczny.

Z jednej strony stanęła na gruncie polityki realnej, udaremniając swemi głosami hazardowe zamiary skrajnej lewicy, z drugiej zaś potrafiła dobitnie zaznaczyć swe opozycyjne stanowisko wobec ciemniącego Polaków rządu i niczem nie naraziła na szwank naszej jedności narodowej.

WIENIEN 16 maja.

Rezultat wyborów wywołał naturalnie mnóstwo kombinacji na przyszłość. Wzrostu posłów socjalistów nie biorą tu zbyt tragicznie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa nie zdołają oni już wiele mandatów, przy wyborach

ściślejszych, a prócz tego 17 socjalistów czeskich stoi na gruncie narodowym, co ich czyni mniej szkodliwymi pod względem społecznym. Zresztą w parlamencie niemieckim było przez kilka kadencyi około stu socjalistów i nie zburzyli państwa, więc i w Austrii mamy nadzieję, że ich wpływ zostanie zneutralizowany przez inne stronnictwa.

Natomiast tryumf chrześcijańsko-socjalnych jest bardzo znamieny, z partyi lokalnej, wiedeńskiej, urosła do rozmiarów wielkiego stronnictwa państwowego. Nic też dziwnego, że już dziś mówią o wstąpieniu przedstawicieli antisemitów do gabinetu. Ponieważ dr. Lueger i ze względu na swoje stanowisko burmistrza stolicy i z powodu stanu swego zdrowia nie wchodzi w rachubę, kandydatami na ministrów są przedewszystkiem dr. Gessman i dr. Pattai, a w drugiej linii dr. Weisskirchner dyrektor magistratu i prawa ręką Luegera.

Są to naturalnie tylko domysły, bo niewiadomo jeszcze jak bar. Beck zechce zorganizować swój gabinet.

Jako prezydenta przyszłej izby wymieniają dra Ebenhocha, przywódcę niemieckich katolików. Wybór ten będzie znamienym dla nastroju większości parlamentarnej.

Zajmują się tu bardzo składem przyszłego Koła polskiego. Byłoby oczywiście bardzo pożądanem, aby żywiły inteligentne i politycznie dojrzałe zyskały w Kole odpowiednią przewagę. Pierwsze zwłaszcza chwile układów z rządem i stronnictwami, wymagają wiele roztropności, i znajomości, bo te pierwsze kombinacje są zwykle decydującymi na dłuższy przeciąg czasu.

## Głosy prasy o wyborach.

„Gazeta Narodowa“ bardzo pesymistycznie orenia sytuację:

„Wyniki dotychczas dokonanych wyborów są deprimujące. Jaką klęską dla państwa, dla ustroju społecznego, dla życia publicznego, dla moralności publicznej, stało się narzucenie socjalistycznego (!) prawa głosowania, okazuje się coraz dobitniej. Na powierzchni życia publicznego wypływają męty, które w normalnych warunkach powinny być przyciśnięte na samem dnie a rzecz straszniejsza, że szeroki ogół przez rząd za tak dojrzały uznany, że w jego ręce złożył decydowanie o losach państwa, nie dziwi się temu wcale, słucha, wierzy i idzie za ludźmi, równie ciemnymi jak złymi równie głupimi jak ambitnymi.

Czyż nie jest to monstrualnem, aby męzowie, których nazwisko każdy, nawet nie godzący się z ich przekonaniami politycznymi, z czcią wymawia, mądrzy, zasłużeni, musieli współkandydować z osobnikami bez elementarnego wykształcenia i bez elementarnych pojęć o moralności, aby np. taki dr. Włodzimierz Kozłowski lub dr. Stanisław Głabiński, których same nazwiska są już programem dla bardzo poważnych nie grup ale warstw w kraju, musieli stawać do wyborów wspólnie z ludźmi, na których ciężą kondemnaty sądów karnych za pospolite przestępstwa !

W tych narzekaniach, po części słusznych odbija się jednakże przestarzałe echo tęsknoty do dawnych przywilejów wyborczych...

Natomiast „Kuryer lwowski“ tryumfuje. „Dobrze i sprawnie szły szeregi Polskiego Stronnictwa Ludowego do pierwszej bitwy wyborczej w dniu 14. maja. Pomimo presji i niesłychanych nawet w Galicyi nadużyć, padło na kandydatów naszego stronnictwa prawie tyle

Magazyn konfekcyj  
dziecinnej pod firmą

**FRANCISZEK MARTIN Rynek główny 1. 12**

poleca na wiosnę i lato

**Peleryny, Zakiety i Sukienki dla pańienek do lat, 16 Ubranka, Zarzutki i Kurtki dla chłopców do lat 12, jak również: Kapuzy, Kapelusze, Czapki, Skarpetki, Pończochy, Fartuszki i BLUZKI DAMSKIE. W niedzielę i święta zamknięte**

głosów, ile otrzymały wszystkie inne stronnictwa polskie razem. Nasi wyborcy zdobyli 4 mandaty, a dla 5 przynajmniej dalszych mandatów przygotowali zupełnie pewne szanse przy powtórnym lub przy ściślejszym głosowaniu. W innych okręgach ludowcy także rozstrzygną, który z kandydatów obcych ma zostać posłem.

Dziecinne to przechwałki! Z urny wyborczej wyszli nie „ludowcy“, ale ciemni, mało kulturalni chłopci, nie wybiegający myślą po za widnokrąg swojej gminy, lub co najwyżej swego powiatu... lokalne wielkości, ludzie absolutnie nie zdolni do pracy ustawodawczej, i wogóle do działania w parlamencie. — Zwyciężyła demagogia i chłopski separatyzm. Jedyni na pół inteligentni kandydaci ludowców, Stapiński i Jampolski przepadli przy pierwszych wyborach. I słusznie, bo ohydne domagogiczne hasło: Chłopi wybierajcie chłopca, rzucili właśnie oni. . .

„Słowo Polskie“ zajmuje się głównie rolą stronnictwa narodowo-demokratycznego przy wyborach.

„Stronnictwo demokratycz.-narod. przyjęło niechętnie udział w wyborach obecnie się rozgrywających ponieważ nie chciało swej pracy nad ludem przerywać akcją wyborczą i wywoływać podejrzenia, że idzie nam tak samo, jak niektórym innym stronnictwom, o wybory, a nie o dobro ludu i całej naszej Ojczyzny. Zostaliśmy porwani w wir walki wyborczej groźnym niebezpieczeństwem w Galicji wschodniej, płynącym z dziwnej niekarnośći i warcholstwa partyjnego niektórych naszych stronnictw i jednostek. Jak koniecznym był nasz udział w walce, dowiodły wyniki wyborów; np. w okręgu trembowelsko-czortkowskim zagrożonym jest mandat polski przez niemieckiego syonistę, nie umiejącego nawet po polsku, Mahlera, tylko dlatego, że z jednej strony ludowcy wysunęli kontrkandydata Wojewodę, który nawet do ściślejszego wyboru nie wchodzi, ale zabrał kandydatowi narodowemu głosy polskie w Jagielnicy i okolicy, a które-remi miał większość zapewnioną, z drugiej strony niektórzy właściciele obszarów dworskich i kliki magistrackie w miastach tego okręgu namiętnie pracowały przeciw temu kandydatowi jako „urzędnikowi“ na rzecz hr. Ba-

worowskiego i doprowadziły swą niesumieną, niepatryotyczną agitacją do tego, że głosy polskie chrześcijańskie w miasteczkach np. Trębowlu i Mikulińcach padły przeważnie na ukraińca Kolesę, głosy żydowskie zaś na syonistę... Gdybyśmy więc nie wzięli udziału w wyborach, podobne smutne następstwa naszej rozterki narodowościowej i społecznej byłyby prawdopodobnie powszechnymi w okręgach polsko-ruskich i podkopywałyby nasz narodowy stan posiadania.

## Wybory w okręgu Cieszanowsko-Jarosławskim.

Wśród nadzwyczajnego zainteresowania się, a nawet roznamiętnienia odbyły się wczoraj wybory na posła z tutejszego okręgu spokojnie.

Wynik wyborów nie dał pozytywnego rezultatu, ale udowodnił, że ludowcy tj. partja p. Stapińskiego u nas niema najmniejszych widoków.

Według dotychczasowych wykazów — z Sieniawy i Pruchnika dotąd nie ma aktów ani telegramów — otrzymał dr Kozłowski 8470, Jampolski 3533, Wilk 3178, — dr Stachura 7229, dr Hryniewicki moskalofil 5153, Lichacz wieśniak 2752, Szpak wieśniak Polak 1231.

Rezultat podano telegraficznie po nadejściu z Jarosławia wyników ostatecznych. Do jakiego stopnia agitacja p. Jampolskiego względnie jego naganiaczy roznamiętniła ludność dowodem, iż zwolennicy jego dopuścili się obrazy urzędnika, już to grozili żydom rzezią, za co ich przymknęto, a co znamiennem, że nawet zandarmierja w Nawrołu trzymała jego stronę i aresztowała posłańców starosty doręczających karty wyborcom za to, że wypełniali na ich żądanie nazwiskiem Kozłowskiego, — przeciwne zaś agitacji ze strony przeciwnej nie nie tamowało, a jeden z zandarmów oświadczył nawet żydom, że lud ich wyróżnie gdy będą głosowali przeciw Jampolskiemu a on ich bronił nie będzie. Wskutek tego zandarmów przeniesiono, a przeciw jednemu sąd wniósł do komendy zażalenie.

Panu Jampolskiemu nie pomogły ani obietnice, którychby zresztą dotrzymać nie mógł i nie chciał — ani szalona agitacja obrzucająca błotem wszystkich i wszystko, pełna kłamstwa i oszczerstw. Kto czytał jego tygodniową szmatkę jadłem i zółcią plwającą mógłby sądzić, iż przejdzie on ogromną większością, tymczasem bałamucił on łgarstwami lud, podawał zmyślane sprawozdania w nadziei, iż mu ludzie uwierzą i za nim pójdą. Dziś żałuje pewno nieudanej spekulacji i rzuconych jak w błoto tysięcy.

Ludowiec prawdziwy nie powinien ludowi krzywdy czynić, ze sługami o pracę się procesować i z wieśniakami o byle co, jak p. Jampolski. — Obiecuje ludowi lasy i pola, a sam zainstabulował sobie prawo współwłasności na pastwiskach gromadzkich, o czem nawet Łowczanie nie wiedzą.

Wybór dra Kozłowskiego ze strony polskiej jest zapewniony, już dla tego samego, że w ciągu 3 tygodni więcej dobrego zrobił dla wielu gmin niż p. Jampolski za kilka lat swego pobytu w powiecie, który dopiero od wniesienia w parlamencie ustawy wyborczej stał się ludowcem w nadziei zyskania mandatów.

## Ruch wyborczy.

Rada narodowa zatwierdziła na okręg nr. 31 Brody, Radziechów, Podkamień i t. d. kandydaturę d-ra Szymona Wollnera.

Wczoraj wieczorem odbyło się zgromadzenie polskiej młodzieży akademickiej w sali na „Kotłowie“, na którym uchwalono z zapalem popierać kandydatury zjednoczonych komitetów mieszczańskiego i demokratycznego. Po zgromadzeniu wielka część młodzieży udała się w pochodzie demonstacyjnym na „Wesołą“, gdzie z śpiewami patryjotycznymi obchodziła ulice i wznosiła okrzyki na cześć d-ra Petelenza. Publiczność przyłączyła się do tej

## Mowa wyborcza „Djabła“.

W ostatnim numerze „Djabła“ znajdujemy napępowaną mowę kandydacką:

Jaśnie Wielmożni Wyborcy stoł. i królmi! Krakowa! Nadszedł nareście dzień wiel. wspaniały, seledynowy i doniosły, którego wszyscy oczekiwaliśmy z upragnieniem od początku świata, jak żydzi Mesjasza. Radość naszych sercach, wątrobach, śledzionach innych części ciała jest wielką, bo równość która dopiero nastąpić miała po śmierci, już obecnie stała się naszym udziałem! Bo dziś prasor uniwersytetu, stróż, oprawca, książę i żyściciel kanałów mają te same prawa polityczne; każdego głos ma tę samą wartość! Wprawdzie wiem, że jesteście politycznie dojrzali, ale że w czasie wyborów wielka część wyrców staje się idiotami, abyście nie popełnili błędnego idiotyzmu, udzielam wam rad i wskazówek jak głosować macie.

Burżujno-stańczykowski-demokratyczno-reakcyjny komitet wyborczy radzi wam, abyście głosowali na dr. Staniszewskiego, Petelenza, Sikkiego, Zielińskiego i Sarego.

Jaśnie elmożni Wyborcy! tych kandydatów strzeż się jak ognia, policji, zandarmierji, prokuracji i cholery! Bo czyż możecie głosować dr. Staniszewskiego, który budując łaźnię ludową, ciężko Was obraził, posadzając Was, jesteście brudni i nie myjcie się. Czyż wam pożyczkę bez hipoteki! Czyż Radaństwa jest szkołą realną,

aby Was reprezentował dyrektor Petelenz? Czyż możecie oddać głos Wasz na profesora Sikorskiego, który nawet Czerwonego sztandaru śpiewać nie umie! Czyż głosować macie na p. Zieleniewskiego, który jest przemysłowcem, gdy u nas przemysłu nie ma, lub na p. Sarego, który obarczony godnościami wygląda jak c. k. lasecznik i będzie się starał o podwyższenie podatków i dodatków.

Jaśnie Wielmożni Wyborcy! Waszymi kandydatami są, będą i być muszą tylko Ignacy dr. Marek, Englisch, Misiólek, dr. Gross. To są ludzie, którzy Was i staropolski Kraków godnie będą reprezentować, bo uczynili dla ludzkości więcej od Napoleona, Mahometa, Husa, Kalwina, Cezara, Kolumba, Mojżesza, Dziewicy Orleańskiej i wielu innych. Bo czyż Cezar urządził dla Was demonstracyjne spacery? Czyż Mahomet dla dobra ludzkości bił się z żołnierzami policji? Czyż Napoleon urządził w ujeżdżalniach dla Waszego dobra zgromadzenia z wołaniem „hańba“! — „na hak“! Czyż Kolumb zrobił dla was korupcję burżujów, szlachty i arystokracji? Czyż Mojżesz w Waszym interesie poczynił przedstawienia teatralne? Czyż Dziewica Orleańska była redaktorką „Naprzodu“ lub innego tego rodzaju pisma i skarbnicę języka polskiego powiększyła o wyrazy: „kanałja wyborcza, hyena stańczykowska, padalec burżujacyjny i wiele innych piękniejszych? Czyż Kalwin bezinteresownie zarządzałby kasą chorych?

Jaśnie Wielmożni Wyborcy! Waszymi kandydatami mają być tylko Ignacy, dr. Marek, Englisch, Misiólek, dr. Gross. Oni god-

nie mogą i będą, reprezentować stary gród Krakowa! Oni, gdy zostaną posłami sprowadzą wiek złoty.

Gdy towarzysysz Ignacy zostanie prezydentem ministrów, dr. Gross ministrem wojny lub wyznań i oświaty, Englisch jako urzędnik kasy chorych, min. finansów, dr. Marek ministrem sprawiedliwości, Misiólek spraw wewnętrznych wszystko to, co od lat przyrzekają, stanie się waszym udziałem. Zniosą podatki, zaprowadzą rozwody, podział ziemi i majątków jednogodzinny dzień pracy i wiele innych pięknych rzeczy, a co najważniejsza, zniosą wojsko. Wówczas to osiągniemy, że każdy obywatel otrzyma brauning i bombę, aby sam sobie mógł wymierzyć sprawiedliwość i tak jak w Rosji, gdy tylko zapotrzebuje pieniędzy zawołać „ręce w górę“ i podzielić się pieniędzmi bliźniego.

Jaśnie Wielmożni Wyborcy! gdy nadejdzie dzień wyborów, głosujcie jak jeden mąż za Ignacem, Misiółkiem, Englischem, Grossem i dr. Markiem i pamiętajcie o tem, że gdyby przepadli, czeka Was los straszny a jaby wam musiał życzyć, by Was szlag trafił, co gdyby się sprawdziło, do przyjemności nie moglibyście zaliczyć.

Miżyn konfekcyi damskiej  
**Franciska Głowskiego**  
Rynek nr. 13 - I tro nad składem lamp Dittmara.

Poleca na sezon wiosenny w najświeższych fasonach okrycia, żakiety, kostymy, spodniczki do bluzek, bluzki angielskie wełniane i jedw.  
**CENY NAJNIŻSZE!** **CENY NAJNIŻSZE!**

manifestacji, powtarzając okrzyki z okien domów i przyjmując młodzież owacyjnie.

## Kronika.

KUPOJĄCIE TYLKO U CHRZEŚCJAN

— *Dzień wyborczy.* Udział głosujących jest w Krakowie wszędzie olbrzymi. Około 90 proc. wyborców poszło do urny wyborczej.

Do godziny 1-ej głosowało na Wesołej 1800 wyborców, na śródmieściu około 1800, na Nowym Świecie 1900 i tyleż prawie na Kleparzu.

Spokój nie został nigdzie naruszony. Na Wesołej i na Kleparzu narzekają wyborcy na szczupłość lokali przeznaczonych do głosowania.

Ustanowienie tylko dwóch sekcji na Wesołej było zupełnie nie wystarczającym.

O szansach kandydatów to można powiedzieć, że wybór p. Stanisławskiego jest pewny, — na Wesołej ważą się losy pp. Daszyńskiego i Petelena.

— *Cesarz a wybory.* Wrażeni wywołał fakt, że cesarz dnia 14 b. m. już przed 8 rano przyjechał z Schönbrunnu do Burgu i kazał sobie zdawać bezustanne relacje o przebiegu wyborów. W kołach dworskich przygotowano się na daleko gorszy wynik wyborów. Gdy więc późnym wieczorem podano cesarzowi relację o końcowych wynikach, monarcha miał wyrazić zupełne swe zadowolenie. Jedynie niepowodzenie dra Marchetta miało dotknąć monarchę. Dr. Marchett, osobisty przyjaciel prezydenta ministrów cieszy się wielkimi wpływami w Kołach dworskich. Cesarz powołał ministra oświaty we środę na audjencję, która trwała półtorej godziny. Audjencja ta miała na celu powstrzymać dra Marchetta od wręczenia dymisji. Wprawdzie minister oświaty zadość uczynił woli cesarskiej, mimoto wszyscy uważają dalsze jego pozostanie w gabinecie za przejściowe tylko.

— *Rząd pruski a „Nowa Reforma“* Reichsanzeiger ogłasza zakaz dalszego rozszerzania w państwie niemieckim krakowskiej, „Nowej Reformy“ na czas dwóch lat, ponieważ w ciągu roku w Niemczech dwukrotnie została zaszczona.

**Najtańszy**  
**Skład Fortepianów W. BARABASZA**  
KRAKÓW, Rynek L. 39, I p.; Lita A-B  
(Dm W-go J. F. Fischera)

Kronika lwowska (kor. wł). Stoimy pod znakiem wyborów, to też ruch przedwyborczy w ostatnich dniach wzmaga się coraz bardziej, aby w dniu ostatnim dojść do punktu kulminacyjnego. Agitacja przybiera formy, rzechy można amerykańskie. Po mieście snuje się coraz więcej ekspresów noszących tablice z nazwiskami kandydatów, także i chorągwi różnobarwnych z nazwiskami „jedynych“ kandydatów.

Literatura afiszowa rozwinęła się nader bujnie, ale i ona niezupełnie jeszcze wyczerpana. Najpiękniejsze jej kwiatki pojawią się prawdopodobnie w ostatnim dniu. W doborze koloru afiszów przebijają się uczucia czy upodobania kandydatów. Socjaliści rzecz naturalna występują tylko w kolorze czerwonym, pasowy niemal; narodowi demokraci mają kolory czerwono białe; p. Laskownicki upodobał sobie barwę jaskrawo zieloną, a p. Dwernicki jakiś niezdecydowany kolor pomarańczowy.

Afiszów w języku ruskim dotychczas bardzo mało, natomiast żywskich bardzo wiele.

Myliłby się jednak, ktoby sądził, że te afisze pochodzą od jakichś żydowskich komitetów. Nie! Broń Boże! to każdy prawie kandydat poczuwał się w obowiązku przemówić do żydów w ich własnym języku bo „zargon“ ist die jüdische Muttersprache“.

Ładny zwyczaj przedwyborczy! Można zeń wyciągnąć na przyszłość wnioski niezbyt wesołe.

Z „amerykańskich“ środków autoreklamy kandydackiej wymieniać można kilka. I tak: Kandydaci nie tylko rozdają świstki z opisem, co już zrobili i co jeszcze robią, ale rozdają także swoje podobizny, widocznie dla tem pewniejszego utrwalenia się w pamięci wyborców.

Pan Hofmokl, kandydat „samoistny“, którego się wszyscy wyparli, puścił po okr. II w kursie automobilu, z którego dwie „panny“ w strojach krakowskich kokietują publiczność za panem Hofmoklem, którego żywiołem jest, jak sam się wyraził ogień.

Tego pomysłu pozazdrościło mu dwu innych kandydatów i również obwoza, jeden w automobilu, drugi w dorożce dwie boginki, pardon! dwie krakowianki, mające im zjednać głosy czulszych na wdzięki niewieście wyborców. Pan Lityński wysłał na miasto duży wóz meblowy oblepiony odezwaniami z jego nazwiskiem a po południu o godz. 4 wyjechał na miasto jeszcze jeden wóz meblowy, ale ten już z muzyką. Obwozi on na czerwono-białem tle wypisane nazwisko kandydata.

Socjaliści w obawie o swe mandaty wierają coraz natarczywszy terror. Dzienniki notują codziennie kilka wypadków gwałtu, a wiele z nich uchodzi zupełnie ogólnej uwagi z powodu, że napastowani przez socjalistów milczą i krzywd swych nie dochodzą, obawiając się towarzyszy.

Jeden z wypadków stosowania przez socjalistów ulubionej ich broni-terroru, zakończył się fatalnie, bo śmiercią.

Wieczorem 14 bm. odbyło się zgromadzenie wyborcze okręgu VII dla mieszkańców dzielnicy Janowskiej. Banda agitatorów socjalistycznych, dowiedziawszy się o tem zgromadzeniu, przybyła na podwórze, gdzie zebranie się odbywało i doprowadziła do rozwiązania zgromadzenia. Gdy wyborcy się rozeszli, socjaliści opanowawszy podwórze, urządzili zgromadzenie własne. W jednej z pozostałych grupek przeciwników kandydata socjalistycznego znajdował się Stefan Szwic, robotnik. Stał na boku w towarzystwie dwu innych. Socjaliści postanowili ich usunąć i obrzucili ich kamieniami. Szwic, trafiony w podbrzusze, omdlał, odstawiony do domu, w ciągu 24 godzin mimo opieki lekarskiej, wśród strasznych cierpień zmarł na zapalenie otrzewnej wczoraj o 12 w nocy. Pogrzeb nieszczęsnej ofiary odbędzie się w dzień wyborów właśnie.

## Z Rosji i zaboru rosyjskiego.

### Działalność Dumy w cyfrach.

Z powodu przerwy w posiedzeniach Dumy pisma petersburskie podają ciekawe obliczenia z działalności jej pierwszej dwumiesięcznej sesji.

W ciągu 27 i pół posiedzeń, Duma wysłuchała 818 mów 180 mowców, przyczem monarchiści przemawiali 106 razy, demokraci-socjalni—95, kadeci—63, trudowicy—31, a stronnictwa pozostałe znacznie mniej razy.

Cyfry te przynajmniej palnę pierwszeństwa za wielomowstwo — skrajnie prawicy, choć po jedynemu biorąc prym trzyma Aleksinskij soc. dem. swemi 57 mowami; za nim idą kolejno: Krupienskij 37, hr. Bobrinskij 35, Puryszkiewicz 34, Kuźmin Karawajew 31, Rodiczew 30.

Ciekawe są również obliczenia co do udziału poszczególnych stronnictw i grup w pracach komisji, których wybrano 16. Najliczniej stosunkowo są reprezentowane w komisjach

małe grupy parlamentarne. Tak z pośród 15 narodowych socjalistów zasiada w komisjach 12-tu, to jest 80 proc. Dalej idą: grupa kozacka na 17 posłów tej grupy zostało wybranych do komisji 12 tu, tj. 71 proc., grupa umiarkowanych 68 proc., socjaliści rewolucyjni 64 pr. Koła polskie 62 proc., Muzułmanie 81 proc., kadeci 57 proc., trudowicy 42 proc., i bezpartyjni 40 proc.

Jak widać z tych obliczeń Polacy pod względem procentowego udziału w komisjach zajmują 5-te miejsce. Na 46 posłów polskich zostało wybranych do komisji 28-iu, z których dwóch, pos. Żukowski i Jaczynowski, zasiada jednocześnie w trzech, a 12-tu—w dwóch komisjach.

### Statystyka represji.

Jak oblicza „Towariszcz“ w ciągu miesiąca kwietnia skazano w całej Rosji na śmierć 55 osób a stracono 9. Na terminowe ciężkie roboty skazano 121 osób; na bezterminowe 33, na zesłanie 31, na rotę aresztancką 97, na bataljon dyscyplinarny 23, na zamknięcie w twierdzy 123, na więzienie 370, na areszt 75. Ogółem za udział w ruchu politycznym ucierpiało 928 osób:

Pociągnięto do odpowiedzialności 57 redaktorów, zawieszono 62 pisma, 36 administracyjnie, 16 sądownie. Pociągnięto do odpowiedzialności 4 posłów z Dumy.

W liczbie skazanych było włościan 429, robotników 172, żołnierzy 83, uczącej się młodzieży 119, mieszczan 46, urzędników 31, policjantów 2.

W Królestwie Polskiem na śmierć skazano 15 osób, na ciężkie roboty 20, na zesłanie 6, na zamknięcie w więzieniu 15.

Na skutek starań Związku narodu rosyjskiego car ułaskawił następujących przestępców: 1) 4 mieszczan, skazanych na ciężkie roboty za „samosąd nad rewolucjonistami“ 2) 3 skazanych na rotę aresztancką za podburzanie do bicia żydów i zadanie im ran śmiertelnych. 3) 2 kozaków skazanych na 15 lat katorgi za zabicie sklepikarza dla rabunku 4) stójkowego skazanego na rotę aresztancką za zabicie adwokata Jentysa w Mińsku.

### BANDYTYZM.

W okolicy miasta Prużany, jak donoszą pisma warszawskie, grasuje zorganizowana banda opryszków, która jest postrachem okolicznych dworów. W tych dniach szajka ta napadła na dwór we wsi Bugrabowszczyźnie. Bandytci postrzelawszy psy i związawszy lokaja, który wyszedł na ich spotkanie, wtargnęli do dworu, dali dwa strzały w górę i wołając „ręce do góry!“ kazali domownikom nie ruszać się z miejsca. Gdy właściciel majątku, chciał wyskoczyć przez okno, dali znów dwa strzały, raniąc go w lewą rękę, poczem zaczęli rewizję w domu i zabrali gotówki 400 rb., srebra i złota za 1,000 rb. W domu córka właściciela majątku była chora na zapalenie płuc. Bandytci zwrócili się do niej z grzeczną przemową, żeby nie obawiała się, gdyż oni przybyli tylko w celu zabrania pieniędzy i kosztowności.

Ztąd udali się do sąsiedniego majątku i tam zbili właściciela i zabrali mu 8,000 rb. Brata zaś jego bili różgami, żądając wydania pieniędzy i dopiero po okazaniu im czeku na Bank bić przestali.

Tejże nocy pojechali o 10 wiorst do majątku Kabaki p. Święcieckiego; właściciela nie było w domu. Po rewizji zabrali u rządcy p. Wierzbowskiego 100 rb.

Bandytci szli ze Słonimskiego, gdzie spełnili kilka napadów na dwory, za nimi szła pogonia i na spotkanie wyszedł oddział wojska z Prużan. Nie udało się jednak schwycić złoczyńców, gdyż miejscowość jest lesisto-błotnista.

Jednak udało się otoczyć bandytów około stacji Tewli kolei moskiewsko-brzeskiej, gdzie przy wymianie ytrzałów ciężko raniono kilku strażników i żołnierzy oraz zabito uradnika. Bandytci w liczbie około 25-iu zapędzeni zostali w błota koło Tewli, gdzie są otoczeni wojskiem

# Cze-su-cza

oryg. chińska ręczna tkanina z surowego jedwabiu o kostjomy męskie i damskie, płaszcze i ubranka dziecięce, nierzwyyczaj trwałe znakomicie piorące się.

Tylko prawdziwa do nabycia w magazynie Towarów Wschodnich **Dr Nieć i Ska.** Kraków Rynek gł. 1. 25, tamże ręcznie tkane jedwabie wschodnie i berylne od 35 ct. za metr.

i odstrzeliwają się jeżeli kto do nich się zbliża.

Władze mają nadzieję ująć wszystkich lub zmusić do poddania głodem.

## Telegramy.

### WYGORY W GALICYI.

WIELICZKA. (tel. wł.) Głosowanie odbywa się w zupełnym spokoju. Olbrzymią większość głosów otrzyma eksk. Korytowski. Górnicy do browolnie głosują otwartymi kartkami. Socjalista Bobrowski otrzyma zaledwie kilkadziesiąt głosów.

DOBCZYCE. (tel. wł.) W Lipniku koło Dobczyc urządzili wczoraj socjaliści na zgromadzeniu dużą awanturę. Aresztowano dwóch przywódców; Kowalskiego i Paję za gwałt publiczny.

### STRONNICTWA NIEMIECKIE PO WYBORACH.

WIEDEN. „Neues Wr. Tagblatt“ dowiaduje się, że odbyła się wczoraj konferencja zastępców niemieckich stronnictw postępowych, na której obecni byli minister oświaty Marchet, minister kolei Derschatta, oraz prezydent gabinetu bar. Beck. Zajmowano się kwestją utworzenia w parlamencie bloku, złożonego z niemieckich postępowców, niemieckich ludowców i wolnych Wszechniemców, jakoteż niemieckich agraryszów. Nie powzięto żadnej uchwały i odłożono decyzje na czas po wyborach ściślejszych. Zawieranie kompromisów w poszczególnych okręgach w sprawie wyborów ściślejszych pozostawiono komitetom okręgowym.

Równocześnie odbyła się konferencja chrześcijańsko-społecznych, na której obecnym był również prezydent ministrów. Zajmowała się na stanowiskiem partii po zwyciężkach wyborach, jakoteż kompromisami. Chrześcijańsko-społeczni będą głosowali wszędzie przeciw socyalnym demokratom.

### Z DUMY.

PETERSBURG. Duma znowu rozpoczęła obrady nad kwestją agrarną. Wniosek kadeków o zamknięcie dyskusji został odrzucony — toż samo wniosek, aby czas mów ograniczyć do 10 względnie 15 minut. Z powodu braku kompletu posiedzenie o godzinie 6 zamknięto.

W ciągu dyskusji poseł Grabski udowadnia konieczność zaprowadzenia autonomii Polski z polskim Sejmem, wprzód nim kwestja agrarna zostanie rozwiązana. Wskazał na to, że Polska jest politycznie nierozdzielnie z Rosją złączoną, jednakże społeczne jej ukształtowanie jest zupełnie odrębne. Mowa polemizowała następnie z wywodami prawicy w kwestji agrarnej w Polsce. Królestwo Polskie mimo licznej ludności nie może się spodziewać aby przy ograniczonej ilości ziemi została mu przydzielona ziemia ze sąsiednich nie polskich gubernij.

Rozwiązanie kwestji agrarnej w Polsce, jest zawikłanem i musi być rozwiązaniem przez Sejm polski. Corocznie 2 proc. ludności emigruje, lecz nie na wschód, tylko do Niemiec, Anglii, Ameryki, gdzie panuje większa wolność. Gdy-

by nam było danem życie nasze inaczej ukształtować, emigracja byłaby zbyt częstą. Sejm powinien być wybranym na podstawie powszechnego bezpośredniego tajnego prawa głosowania. Nasi przeciwnicy chcą wywołać nieufność wśród chłopów polskich do polskich właścicieli ziemskich. Jednakże już oddawna szlachta idzie ręką w rękę z całym narodem polskim. Polskani nie wysłała ani jednego socjalisty do Dumy. Przez przekazanie kwestji agrarnej Sejmowi polskiemu rosyjska idea państwowa nie dozna żadnego uszczerbku a idea społecznej sprawidliwości zostanie w sposób jedynie słuszny ucieleśnioną.

PETERSBURG. Komisja Dumy dla zbadania projektu ustawy o wolności sumienia odrzuciła wnioski zastępców lewicy, oświadczający się za rozdziałem Kościoła i państwa, jako przekraczający jej kompetencje i postanowiła obradować tylko nad projektem rządowym.

### ANARCHIA W ROSYI.

WARSZAWA. Na stacyi kolejki koło instytutu weterynaryjnego terroryści dali do pociągu iczne strzały i zranili ciężko 10 osób, w tem wielu studentów. Jak sądzą, terroryści chcą w ten sposób wymusić zamknięcie instytutu.

JEKATRYNOSŁAW. Onegdaj wieczorem przyszło między policją i terrorystami, którzy się w jednym domu zabarykadowali, do gwałtownej wymiany strzałów, przyczem 2 policjantów zginęło a jeden wachmistrz odniósł rany. Wczoraj rano podjęto walkę na nowo. Gdy policjanci udali się wtargnąć do domu, znalazła na strychu trupa nieznanego człowieka z przestrzeloną skronią.

### ODKRYCIE FABRYKI BOMB.

SZTOKHOLM. Swensk. tel. Biuro donosi z Helsingforsu: W miejscowości Kunala, w pobliżu rosyjskiej granicy, znalazła policja fabrykę bomb, a w niej wiele bomb gotowych, 12 kg. dynamitu i wiele innych materiałów wybuchowych. Aresztowano 11 Rosyan, w tem 6 studentów. Wszyscy byli uzbrojeni. Odstawiono ich do Wyborga.

### STOESSEL POD OPIEKĄ POLICYI.

HAMBURG. Do „Hamb. Ztg.“ donoszą z Petersburga, że generała Stössla od onegdaj w jego posiadłości wiejskiej strzeże policja. Całą korespondencję skonfiskowano. Stössl telegrafował do cara, który mu kazał wszystkie akta przedłożyć.

### Z PARLAMENTU FRANCUSKIEGO.

PARYŻ. Według urzędownie stwierdzonych cyfr Izba deputowanych porządek dzienny, wyrażający rządowi zaufanie, przyjęła 327 przeciw. 200. Większość tworzą radykalna i demokratyczna lewica, demokratyczny i republikański związek, większość członków socjalno radykalnej lewicy, 10 niezawisłych socjalistów 20 umiarkowanych republikanów, 1 nacjonalista. Mniejszość składa się z prawicy i z znacznej części umiarkowanych i zjednoczonych socjalistów, 21 radykałów i socjalistyczno radykalnych, 12 niezawisłych socjalistów. 29 deputowanych wstrzymało się od głosowania. Dzienniki nieprzyjazne rządowi os-

wiadcza, że zwycięstwo gabinetu, które zresztą zawdzięczać należy wystąpieniom Brianda niema większego znaczenia i nie jest trwałem. Wskazują na to, że rząd w sprawie upaństwowienia kolei zachodniej, które to przedłożenie przyjdzie przed obrady w Senacie natrafi na nowe jeszcze trudności.

### ZAMACH NA CESARZA WILHELMA?

FRANKFURT. Dopiero teraz rozeszła się pogłoska, że onegdaj wykonano zamach na jadący z Wiesbadenu samochód. Dano mianowicie strzały na jadących. W dziesięć minut potem przejechał tą drogą samochodem cesarz Wilhelm.

### ŚMIERĆ Z UDERZENIA PIORUNU.

NORYMBERGA. W Pottenstein uderzył piorun podczas burzy w drzewo i zabił 5 osób, które się pod nie schroniły.



### DR. MICHAŁ ŚLIWIŃSKI

— orajduje jak dawniej —

### W KARLSBADZIE

Mühlbrunnstrasse „König von Preussen“.



## NADESLANE

### Wszystkim odczuwającym osłabienie i wyczerpanie

nerwowość i brak energii, przywraca Sanatogen na nowo odwagę do życia i siły żywotne. — Świetne opinie więcej niż 5000 profesorów i lekarzy. Do nabycia w aptekach i drogeriach. — Broszury rozsyła darmo i opłatnie Bauer & Co., Berlin S. W. 48. Jeneralne zastępowstwo : C. Brady, Wiedeń I. :

### Drukarnia „Głosn Narodu“

Róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej

wykonuje

### wszelkie prace drukarskie

po cenach bezkonkurencyjnych.

# Gurgula

piersiowe cukierki z babką zaostrzona, bardzo skuteczne przeciw kaszlowi, chrypcy, flegmowi. — Pakiet 20 halerzy do nabycia w aptekach.

## DYREKCYA TOWARZYSTWA WZAJEMNYCH UBEZPIECZEŃ W KRAKOWIE.

podaje do wiadomości na zasadzie § 7 warunków ubezpieczeń od gradu, że skutkiem podwyższenia się cen targowych ziemiołdów, ogłoszone w miesiącu kwietniu 1907 najwyższe ceny, po jakich ziemiołdów od ubezpieczenia od gradu przyjęte być mogą, podwyższone zostają w następujący sposób:

### W POWIATACH SĄDOWYCH GALICJI I BUKOWINY

Rodzaj ziemiołdów	A.		B.		C.	
	Ceny dotychczasowe:	Podwyższono na:	Ceny dotychczasowe:	Podwyższono na:	Ceny dotychczasowe:	Podwyższono na:
1 Żyto ozime	13	16	12	15	12	14
2 „ jare	12	15	11	14	11	13
3 Przenica ozima	17	19	16	18	16	18
4 „ jara	16	18	15	17	15	17
5 Jęczmień	14	15	13	14	12	13
6 Orkisz	14	15	13	14	12	13
7 Owies	15	16	14	15	13	14
8 Hreczka (Tatarka)	14	16	13	15	13	15
9 Kukurudza	12	14	12	13	11	12
10 Proso	12	13	11	12	10	11
11 Groch zwykły (biały i sielony)	17	—	16	—	15	—
12 Groch (Wiktorya) i Wielogoch siel.	22	—	21	—	20	—
13 Bób	14	15	13	14	12	13
14 Bobik	13	14	12	13	11	12
15 Fasola pospolita	18	—	17	—	16	—
16 Soczewica zwykła	16	—	15	—	14	—
17 Wyka	14	—	14	—	13	—
18 Łubin	11	—	10	—	10	—
19 Tymotka	45	—	43	—	41	—
20 Koniec czerwony	135	—	130	—	125	—
21 „ szwedzki	135	—	130	—	125	—
22 „ biały	125	—	120	—	115	—
23 Bzepak zimowy	25	26	23	24	21	23
24 „ letni	22	24	20	22	18	20
25 Lnianka (Lnica, Rzyj)	17	18	16	17	15	16
26 Konopie włókno	40	—	40	—	38	—
27 Nasienie konopne	18	—	17	—	16	—
28 Len włókno	48	—	46	—	44	—
29 Nasienie lniane	25	—	23	—	21	—
30 Mak	52	—	50	—	48	—
31 Anyż rosyjski	44	—	42	—	40	—
32 „ płaski	48	—	46	—	44	—
33 Kartofle	250	—	250	—	2	—
34 Chmiel za 50 kilogr.	150	—	145	—	145	—
35 Łoza koszykarska 1-letnia z morga	100	—	85	—	75	—
36 Łoza koszykarska 2-letnia z morga	120	—	110	—	100	—
37 Koniec czerwony na paszę (plon z morga jednego pokosu)	100	—	85	—	75	—
38 Tytoń z morga	—	—	300	—	300	—

Kraków, 10. maja 1907.

## Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

M. Garapich.

I. Głazewski.

Paszkowski.

### Głoszenie licytacji.

Gmina miasta Krakowa, rozpisuje niniejszem publiczną licytację na budowę domu administracyjnego przy rzeźni miejskiej (tj. w rzeczywistości L. k. 494 Dz. VIII. w Krakowie) a w szczególności na wykonanie robót:

- a) ziemnych i murarskich
- b) dachówkarskich
- c) ciesielskich
- d) blacharskich
- e) stolarskich
- f) ślusarskich
- g) zduńskich
- h) szklarskich
- i) malarskich i pokostniczych.

I lany przeglądać, oraz kosztorysy, formularze i wyjątki otrzymane można codziennie w biurze technicznem dla budowy rzeźni przy ul. Kopernika l. 1 i p. w godzinach urzędowych między 9—1 w południe.

Oferty zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. oraz kwitem kaucyjnym, poświadczającym, iż tytułem wadium złożono w Kasie miejskiej najmniej 5% ceny oferowanej za daną robotę, składać można na ręce Naczelnika Administracji akcyzy.

Ostatni termin do składania ofert upływa z dniem 23 maja b. r. o g. 12 w południe, o której to godzinie nastąpi komisjonalne otwarcie ofert. Administracja akcyzy miejskiej. Kraków, 10 maja 1907.

571 B

### OBWIESZCZENIE.

P. T.

**Chcąc przyspieszyć zakończenie konkursu, zarządzilem sprzedaż towarów z opustem do 25 procent cen pierwotnie ustalonych**

**w Tanim Sklepie chrześcijańskim**

**„POD KOŚCIUSZKĄ”**

w Krakowie, przy ulicy Mikołajskiej Nr. 1, co niniejszem do wiadomości podaje.

**Zarządca masy konkursowej**

**Adwokat dr. Wilhelm Dadlez.**

**Uwaga.** W sklepie tym są następujące towary:

**Bielizna stołowa, męska, damska, krawatki;**

**We ny, jedwabie, zefiry kretony, i t. p. na suknie.**

**Wybór wielki płócien, szertingu i perkalii białych;**

**Pończochy, skarpetki, chustki do nosa, chustki na głowę;**

**Wszelkiego rodzaju podszewki,**

### ZARZĄD

**Wapienników i Kamieniołomów Miejskich**

pod kierownictwem Magistratu w Podgórzu sprzedaje po przystępnych cenach

### WAPNO SKALISTE

odznaczone listem uznania na Wystawie budowlanej we Lwowie 1892 r., oraz wielkim medalem złotym na Wystawie przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1900 roku. Wapno gąszone i Wapno do uprawy roli. Również poleca ze swych skał zwanych „Krzemionkami“ i „skał Twardowskiego“ kamień budowlany, brukowy i szuter. Zamówienia przyjmuje Kasa miejska w Podgórzu, Telefon Nr. 161 i Zarząd wapienników w Podgórzu, Telefon Nr. 162.

### Inteligentna wdowa

posiadają a kaucyją w kwocie 2000 koron poszukuje zajęcia biurowego lub w handlu od 1 czerwieca pod lit. „J. K.“ Krościenko n. Dunajcem. [267

## Loterya karlsbadzka

2 ciągnięcia. 6164 wygranych  
główna wygrana

**100.000**

Koron w gotówce

**Cena losu 1 korona**

Pierwsze ciągnięcie już 6 sierpnia 1907.

Wszystkie losy grają bez dopłaty na obydwu ciągnięciach. Losy po 1 kor. polecają: Kantory wym. kolektury, trafiki i t. d. Zlecenia pocztowe, 6 losów 5 1/2 kor., 11 losów tylko 10 kor. opłatnie, skutecznie Kantor wym. Braci Ebeuschütz w Krakowie, Rynek gł. l. 5.



### A. LARISCH

Kraków, Nr. 19 ul. Szewska Nr. 19

poleca

### Aparaty fotograficzne

najnowsze modele po fabrycznych cenach.

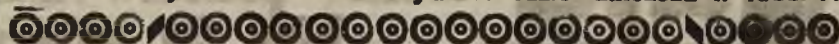
### Atelier portretowe i ciemnice

bezpłatnie do użytku moich P. T. odbiorców.

Roboty amatorskie po najniższych cenach.

## Obrazy olejne i rodzajowe

po cenach bardzo niskich. — E. LEICHT, Kraków ulica Piłarska, przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu. — Najstarsza firma w tym zawodzie założona w 1886 r.



# Żadna cena konkurenc. w kucharachstwie

nie jest w stanie obalić niezaprzeczonego faktu, że najtrwalszą i najlepszą

## domieszką do masła naturalnego

jest

# Margaryna ze znakiem koniczyny

### ze zjednoczonych Fabryk margaryny i masła

Wien XIV 3 Diefenbachgasse 59.

Do nabycia we wszystkich handlach spożywczych.

## Derki na konie!



Pozostały zapas zjedn. fabryk koców mam zlecenie sprzedać za polewę ceny. Polecam przeto grube, trwałe, ciepłe nieprzemakalne derki na konie, włosiste, dające się też użyć jako koce do spania, a przytem bajecznie tanie. Gatunek A, szare z kolorowym szlakami, 2 m. dl. 1 1/2 szer. k. 4.— B brązowe fiakerskie z czerwonymi i czarnymi szlakami, k. 5.50; C wełniane derki dworskie, żółte ze szlakami, 2 m. długie, 1 1/2 szer. k. 6.80 Wysła za zaliczką firma polska **A. WEISBERG, Wiedeń, II., Unt. Donaustrasse Nr. 23A.** Cennik o innych derkach za darmo. 2600

## „Przewodnik dla Organistów“

zawierający wskazówki jak organy w dobrym stanie utrzymywać, reparacje i strojenie ich samemu uskutecznić i t. d. jest do nabycia w Administr. „Głosu Narodu.“

Cena egz. broszurow. kor. 3. w oprawie w półpłótno „ 4. Na przesyłkę pocztową hal. 45.

## Pokój frontowy

na 1 piętrze, balkonem, umeblowany, widny i słoneczny od 20 maja do wynajęcia. Wiadomość ulica Piotra Michałowskiego I p. na prawo od godz. 4—7.

## Staro wyglądające twarze

nabierają młodocianego i świeżego wyglądu, gdy się je pielęgnuje sławnym, całkiem nieszkodliwym prawdziwym angielskim mlekiem ogórk. apt. Balassy. Ten niezrównany środek piękności usuwa z twarzy w kilku dniach zmarszczki, fałdy, pryszczki, piegry i plamy wątrobiane i używa obliczu niezwykle świeżej i pięknej cery. Flaszka K. 2 do tego prawdziw. ang. mydło ogórk. K. 1 puder K. 1,20 i crème ogórk. K. 2 Do nabycia w każdej aptece. Wysyłka po zła przez aptekę C. BALASSA, Budapeszt Andrássy-Str. 47. Ostrzega się przed naśląd. Skład główny: **Reim 1 Sp.** w Krakowie i wszystkich aptekach drog. M. Sobwarz apt. Przemysł.

## Kupię FOLWARCZEK

z dobr. budynk. blisko stacyi kolei. w promieniu do 40 km. od Krakowa. **A. K. 12** poste rest. Kraków 595 4



## KTO NA GIEŁDZIE

chce zdobyć większe korzyści, lub powetować dawniej poniesione straty, kto każdej chwili pragnie być znakomicie poinformowany, na podstawie długoltniego fachowego doświadczenia, kto także przy większych spekulacjach

### swoje ryzyko ściśle ograniczyć

pragnie, niechaj się zwróci załączając markę na odpowiedź pod adr: Informationsabteilung der „Fortuna“, Wiede, I., Mollerbastei 10 470 1

## Powinieneś Pan palić tylko



## Jacobi' LA FLEUR Atynnikotywa w pudełkach od cygar.

## Utrzymanie zdrow. żołądka

spoczywa głównie w utrzymaniu, poprawieniu, regulowaniu oraz usuwaniu uciążliwego zatwardzenia stolca. W tym celu używać należy najwłaściwszego znanego środka, **Balsamu żołądkowego dra Rose**, który wszelkie następstwa nieregularności, zaziębien, zatwardzeń, jak n. p. palenie w piersiach, wzdęcia, nadmiernie tworzenie się kwasów, kurozo, uśmierza i usuwa. Środek ten sporządzony jest z wybieranych najlepszych ziół leczniczych, wzmacniających apetyt, trawienie lekko rozswalniający, że do pielęgnacji właściwej żołądka z najlepszym skutkiem służyć może

**Ostrzeżenie!** Wszystkie części opakowania noszą właśnie deponowaną markę ochronną. Skład główny: Apteka

## B. FAAGNER'A c. k. Dostawca Dworu

„pod Czarnym Orłem“ PRAGA Mała Strona 203, róg ulicy Neruda. 2054 1 15

WYSYŁKA CODZIENNIE.

Pocztą za nadesłaniem kor. 1.50 mała flaszka, kór. 2.80 duża flaszka, kor. 4.70 — 2 wielkie fl. kor. 8 — 4 wielkie fl., kor. 22 — 14 wielkich fl do wszystkich stacyi monarchji austro-węgierskich franco. Składy w aptekach Austro-Węgler. W Krakowie w znacz. aptekach w cenie 1 wielka fl. 2 k., mała 1 k.

## W Bronowicach Małych

pół mili od Krakowa jest zaraz do wynajęcia dom nowy drewniany o dwóch pokojach i kuchni z umeblowaniem wraz ze stajnią i wozownią na rok lub na lato. Wiadomość bliższa we Dworze w Karbowego. 601 3

## F. Nowak fryzyer

w Dąbiu przyjmie zaraz pomocnika i u znia. 611 2

## Suknie damskie

od 3-eh koron. Sukienki dziecięce od 1-ej korony przyjmuje się do roboty. Ul. Ogrodowa l. 6 na dole, wprost bramy (Kleparz).

K. R. **OSOBISTOŚCI** i pior strusich we wszystkich barwach. **OSOBISTOŚCI** i pior strusich we wszystkich barwach.

Największa fabryka tego rodzaju w Galicyi, Czechach, Morawie i Śląsku.

Najwyższe odznaczenie — 10 zł. medali **ZYGNUNT FLUSS** Pierwszorzędny Zakład Farbowej Fabryki Chemiczna PRALNIA

Fabryka: Berno, Zelle 38.

Własne lilie: w Krakowie tylko przy ulicy św. Krzyża pod L. 7, we Lwowie przy ulicy Sykustskiej pod L. 26, we Lwowie ulicy Batorego L. 20 (Hotel Saski). Zamów. z prow. uskut. się skrupul. Wobec nadużyć proszę dokł. uważ. na mój adres.

**Włosy na głowie.** **Wasy.** Jedyny środek, który po krótkim lecz starannem użyciu wywołuje nowy porost lub przyrost włosów jest **Johna Craven-Burleigh** środek na porost włosów. Każdemu, kto ma łysinę, lub słaby zarost daję pewną, **jedyną sposobność** ten sławny środek na porost włosów wypłówać — bez żadnych kosztów.

John Craven-Burleigh będąc poprzednio łysym, poznał w czasie swej podróży po Szwajc. ryi pewnego uzzonego człowieka, który go zapytał, czy chce napowrót uzyskać swoje włosy. Mimo, że John Burleigh przyzwyczaił się od dawna do myśli pozostania łysym, p. wierzył pytanie z ciekawości i otrzymał od uzzonego receptę, którą mu tenże polecił natychmiast przyrzadzić.

Przybywszy do Genewy, nie zaniedbał tego wykonać i zaczął używać preparatu, nie wierząc jednak w skutek, po tylu daremnych poprzednich usiłowaniach z innymi środkami. I patrzcie! Już po trzech tygodniach zauważył nowy porost, a po dalszych 14 dniach, głowa jego pokryła się całkowicie włosami. Polecił potem część tej pomady postać dwóm swoim przyjaciółom, a i u nich pokazał się ten sam zadziwiający skutek. Od tego czasu sprzedaje John Craven-Burleigh ten środek dla dobra ludzkości, do czego od

W analizey otrzymał upoważnienie i dzisiaj jest w posiadaniu niezliczonych i dobrowolnych listów dziękczynnych chwalejących bezprzeccie działanie tej pomady. 242 2

Ażeby zatem każdy mógł się przekonać o skuteczności tego środka, może być wysłana na życzenie próbka za darmo. Gdy się następnie przekonacie, że wasze włosy poczynają porastać, możecie sprowadzić sobie dalszą dozę po un.arkowanej cenie.

Proszę adresować wszystkie zapytania do **Wiliam Scott w Wiedniu.** Tenże wyśle każdemu, kto poda swój adres i załączy 20 hal. (na porto i opakowanie), oraz wymieni nazwę dziennika, próbkę teg. środka gratis.

**William Scott** Franz Josefs-Kai 19. Wien 1861

# Wartosć

smacznego jada tkwi nie w samej przyjemności, towarzyszącej jedzeniu; im bowiem potrawa smaczniejsza, tem też łatwiej ją strawić i tem bardziej wykorzystuje się zawarte w niej pożywne składniki. Fakt ten słomacy powodzenie **Maggi'ego** przyprawy do zup i rosółów.

Dla nie pobiegłej gospodyni stanowi ona sławną uzbawę, tani środek w celu nadania silnego, miłego smaku mdłym rosółom i bulionom, sosom, jakoteż jarzynom, jajecznicom i t. d. Z powodu znacznej wydajności nie należy jej nigdy brać napeln. 40 h).

Wielki Dodawać dopiero po ugotowaniu! — Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych i spożywczych oraz składach aptecznych we Flaszkach, począwszy od 50 h (począwszy od 50 h).

Maggi'ego odznaczenia: 6 wielkich nagród, 34 złotych medali, 6 dyplomów honorowych, 9 honorowych nagród. Siedmiokrotnie paza konkursem m. l. na wystawach światowych w Paryżu w 1889. i 1889. (Juliusz Maggi jako sędzia.)

## 10.000 KORON NAGRODY dla niemających zarostu i łysych



Porost brody i włosów na głowie istotnie w 8 dniach wywołują prawdziwie duński „Balsam Mos“. Starzy i młodzi, mężczyźni i kobiety, używają tylko „Balsamu Mos“ do wywołania porostu brody, brwi i włosów, jest bowiem dowiedziona rzeczą, że „Balsam Mos“ jest jedynym środkiem nowoczesnej wiedzy, który w przeciągu 8 do 14 dni przyczynia się do porostu włosów w ten sposób na nie wpływa, że włosy działają czynną rolę. Ręcy się ze środek ten nie jest szkodliwy.

Jeżeli to nie jest prawdą wypłacimy **10.000 Koron gotówką**

każdemu gołowasemu tysemu, lub rzadkie włosy mającemu, który Balsamu Mos przez sześć tygodni używał bezskutecznie.

Uwaga: Jesteśmy jedna firma, która daje tego rodzaju poręczenie. Lekarskie opisy i polecenia. Przed nadsłaniem listów ostrzeżę się osiłaie.

W sprawie prób z pańskim „Balsam Mos“ mogę Paom donieść ze z tego balsamu jestem zupełnie zadowolony. Już po ośmiu dniach 2 tygodniach przybrała broda powoli pierwotną barwę i dopiero wtenczas ujawniło się nadzwyczaj korzystne działanie Pańskiego balsamu. Dziękując, łączę dla WP. wyrazy poważania J. C. Dr. Tver Kopenhaga Paczka Balsamu Mos 5 zlr. Opakowanie dyskr. Po otrzymaniu należytości lub za zaliczką. Pisać do największego w świecie osobliwego handlu.

**Mos-Magasinet, Copenhagen K. 338 Danemark (Dania)**

(Opłata kart korosp. 10 h. a listów 25 h.)

Rządowo uprawniona

Fabryka wód mineral. sztucznych i specj. leczniczych

**R. RZĄC I CHMURSKI**  
w Krakowie, ulica św. Gertrudy, 1.  
wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Pow. Lekarskiego  
krak., polecone przez toż Towarzystwo 5300

**WODY MINERALNE SZTUCZNE**  
odpowiadające składem chemicznym wodom:

Bilskiej, Giesbühlerkiej, Selterskiej, Viehy, Nomburg, Kisslagen, tudzież specjalne lecznicze ja: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną oraz inne wody mineralne z przepisu prof. Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach cenniki na żądanie darmo.

Nowości otrzymane na skład główny poleca

**Księgarnia Spółki Wydawniczej Polskiej w Krakowie**  
(Rachunek w c. k. Urzędzie poczt. kasy oszczędności l. 69057). — Telef. l. 629.

**Benedyktowicz L.** Rodowód secesyj w malarstwie i rzeźbie. Jej kwiaty i owoce na naszej grzędzie. 1.—

**Bratkowski S.** Najśw. Sakrament w życiu św. Stanisława K. — 50

**Byszewski S.** Jak pojmują wychowanie Anglii. — 60

**Chłapowski F.** Życie i prace ks. Rogalińskiego Cz. II. — 2.— poprzednio wydana Cz. I. — 2.50

**Chodyński H.** Sejmiki ziem polskich w wieku XV. — 3.—

**Fierich F. X.** Nauka o sądach cywilnych i procedura cywilna. Tom II. Prawo procesowe cywilne. Część I: Nauka o stronach i zastępcach. — 5.—

**Gargas Z.** Stowarzyszenia społeczne w Galicyi. — 2.—

**Górski F.** Pisma zbiorowe. Rozprawy i artykuły społ. i roln. 5.—

**Górski P.** Samorząd gminny. Tom II. — 8.—

Poprzednio wydany tom I. — 7.—

Nabywający oba tomy płać 12.—

**Jachimowski Z. W.** Mcz. r. t. W 150 roczn. urodzin. Z portretami. 2.40

**Kluczycki S.** Niebo i ziemia. W ozdobnej oprawie. — 20.—

**Kozicki W.** Św. Sebastian. Studium porównawcze z dziej. sztuki włoskiej. Z 28 ilustr. — 5.—

**Kozmian St.** Podróże i polityka. Wyd. II w dwu tomach. — 10.—

**Lednicki A.** Mowy polityczne I. Przed zwolnieniem Dumy. (Konsultancin Ludwerowo. Moskwa Petersburg. Warszawa. Kraków. Zakopane) — 3.—

**Malecki B.** Róże i ich hodowla. — 2.50

**Mattausch K.** Majej zbroj. Baśń dramatyczna z epilogiem. — 3.—

**Milewski J. i W.** Czerkawski. Polityka ekonomiczna. Dwa tomy — 16.—

W oprawie płóciennej — 19.—

Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni. Odwr. wysyła Spółka Wyd. Polska w Krakowie.

**Zdolny pomocnik**  
z handlu mieszanego-śniadankowego. znający się na fabrycznym sprężaniu wódek, rumu i koziaku, poszukuje posady. Łask. zgłoszenia Z. 50, poste rest., Złoczów. 597 3

We fabryce opatrunków chirurgicznych

**M. L. Dobrowolskiego**  
w Podgórzu

są następujące posady do obsadzenia:  
od 1-go czerwca: **pomocnika i praktykanta.**  
od 1-go lipca: **maszynisty i palacza.** 607 3

**W Prądniku białym dem I piętrowy**  
o 7 ubikacjach, z ogrodem do wynajęcia lub sprzedania zaraz.

**Fabryka garbarnia**  
do sprzedania lub wydzierżawienia z całym urządzeniem, i maszynami. Wiadomość u Sławińskiego przy ul. Sobieskiego l. 5 od godziny 8—4. 619 6

**Jutroligator** z kilkulatnią praktyką w fabrykach tutek obznajmiony z przyrządami em bibul, munsztuka, pudełek i t. p. otrzyma zaraz posadę. Także kilkanaście panien do munsztukowania i klejenia tutek przyjmie fa ryka A. Wołoszyńskiego w Krakowie, Krupnicza 21. 620 3

**Książeczka**  
„Najpiękniejszy dzień mojego życia“.

czyli Pamiątka 1-ej Komunii św wydana w myśl kurendy konsystorza I metropolitane Lwowskiego z r. 1906 w sprawie 1-ej Komunii św. dzieci, opracowana jest w ten sposób; iż może s użyć młodzieży obojej płci jako podręcznik do modlitwy i po 1 ej Komunii św. na długie lato. Cena oprawnej w płótno po 50 h. przy większej ilości opust. Lepsze oprawy na żądanie. **Główny skład Wincenty Kuczbicki ul. Kopernika we Lwowie.** 491 9.

**Zarząd spółkowej Mleczarni Dobczyce**  
rozpisuje konkurs na budowę mleczarni

Oferety można zgłaszać pisemnie do 25 Maja, 12 godz. poł. b. r. Kosztorys i plany do rozpatrzenia na miejscu w Zarządzie. 608 3

Pierwsza Krakowska elektro-mechaniczna

**PALARNIA KAWY**

**M. JAWORDICKI**  
KRAKÓW  
Rynek gł. 44.

POLECA rozmaite wyborowe gatunki kawy palonej najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą gorącego powietrza po cenach najprzystępniejszych 1881 0

Prawa zastrzeż. Każde naśladowanie karno!

Jedynie prawdziwym jest tylko

**Thierry'ego Balsam**  
z wielonym znakiem ochronnym „Zakonia“. 12 małych lub 6 podwójnych flaszek lub 1 wielka specyal. z pat. zamk. k. 5.—

Thierry'ego mać babkowa

przeciw wszelkim nawet starem ranom, zapaleniom, zranieniom itp. 2 słoiki k. 3.60. Wysyłka tylko za zalicz. lub wysłaniem kwoty. Te obydwie środki uznano ogólnie za najlepsze. Zamówienia adresować: Apotheker A. Thierry in Pregrada bei Rohitach-Sauerbrunn. — Składy w lepszych aptekach. Broszury z tys. listów dziękczynnych gratis i franko.

W Krościenku, przy Szczawnicy

**Sklep towarów mięsian.**  
i wyszynk wina wraz z domem mieszkalnym jest do wydzierżawienia katolikom. Zgłoszenia przyjmuje Józefa Klementis w Krościenku. 568 3

**Trzy guldeny**  
kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: flołkow oh, różanob. heliotrop, Moschus, kowallowych, brzoskwinnowych, lilii-wych i t. d.

Wysyła za zaliczką **Bohemia Parfümerie Bodenbach s/E., Weiher 221.**

**Rożnów**  
pod RADBOSTEM

Najstarsze znane w całym świecie klimatyczne uzdrowisko

SEZON  
od 15 maja do 15 września.

—Prospekty darmo i oplatnie.—  
Wszelkich bliższych wiadomości udziela Zarząd. 461 3

1/2 KILO PIERZA GĘSIEGO

tylko 60 cent.

Rozsyłam zupełnie nowe, szare pierze, ręką darte, pół kilo tylko 60 cent., to same w lepszym gatunku tylko 70 cent w pocztowych pakietach próbnych 5 kg. za pobraniem pocztowem.

M. Krassa, handel pierzem w Pradze (Prag, Czechoy)  
Wymiana dozwolona.  
Upraszam o dokładny adres.

JEDYNA W KRAJU

**FABRYKA PASÓW**  
maszynowych

**Ignacego Wurma**  
w Krakowie ul. Kanonicza l. 18.

Zakład artystyczno-kamieniarski

**Józefa Kuleszy**  
naprzeciw omentarza w Krakowie posiada wielki wyb. got. pomn. z piask., granitu i marmuru. Podejmuje się wykon. grobowców w miejscu i na prow. [265

**Znane z dobroci**  
Kawy angielskie surowe i codziennie świezo palone aparatami najnowszego systemu

poleca handel towarów kolonialnych pod firmą

**Wojciech Olszowski**  
w Krakowie  
Mały Rynek róg ul. Szpitalnej.

**Stare sztuczne zęby**  
kupuje M. Brenner Szpitalna 9 I piętrow. Z prowincyi załatwia się szybko. 461 3

Miód patyka kuracyjny i deserowy z własnej pasieki wys. opł. w 5 kg. puszkach za zalicz. 6 kor. ks. W. Mikitka, prob. Kupczyńce, p. Denysów.